

Czesław Parzyszek

Nowe spojrzenie na posłuszeństwo i posługę władzy zakonnej

Collectanea Theologica 79/1, 85-102

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CZESŁAW PARZYSZEK, WARSZAWA

NOWE SPOJRZENIE NA POSŁUSZEŃSTWO I POSŁUGĘ WŁADZY ZAKONNEJ

Jednym z istotnych elementów życia konsekrowanego jest profesja rad ewangelicznych (por. PC 10): czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Stanowią one trzy zasadnicze formy radykalizmu ewangelicznego¹. Są formami zaangażowania się osób konsekrowanych, by żyć tak jak Chrystus, w dziedzinie uczuć, posiadania i niezależności (por. EE 15). Osoby konsekrowane, przez profesję rad ewangelicznych, ukazują ludzkości drogę duchowej terapii, ponieważ odrzucają bałwochwalczy kult stworzenia i w pewnej mierze czynią widzialnym Boga żywego (por. VC 87).

Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podjęła ostatnio temat posłuszeństwa w opublikowanej 11 maja 2008 r. instrukcji: *Posługa władzy i posłuszeństwo*². We *Wprowadzeniu* zostały ukazane motywy wydania tego dokumentu. *Instrukcja* zamierza być pomocą dla władzy w jej trojkiej posłudze: pojedynczym osobom powołanym do życia własną konsekracją (część pierwsza); posłudze budowania braterskiej wspólnoty (część druga) oraz w posłudze do uczestnictwa we wspólnej misji (część trzecia). Dokument jest odpowiedzią na przemiany, jakie dokonały się na tym

¹ Por. R. Forycki, *Życie zakonne jako szczególne zobowiązanie do życia w pełni chrześcijańskiego*, w: L. Balter (red.), *Apostolskie posłannictwo zakonów*, Powołanie człowieka t. 7, Poznań 1987, s. 45-61; B. Maggioni, *Il fondamento evangelico della vita consacrata*, w: J. Aubry, F. Ciardi (red.), *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Torino 1993, s. 102-128; T. Matura, *Il radicalismo evangelico*, Roma 1981; Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Żąbki 2007, s. 413-423. Tematyce rad ewangelicznych, w tym posłuszeństwa, poświęcono w całości numer „Communio” 6/1985. Od strony biblijnej prawdę tę ukazuje m.in. J. W. Rosłon, *Biblijne przymierze z Bogiem podstawa życia zakonnego*, w: L. Balter (red.), *Apostolskie posłannictwo zakonów*, s.153-160.

² Tekst tej instrukcji został umieszczony na internetowej stronie Watykanu: www.vatican.va. Tekst polski: Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego, *Posługa władzy i posłuszeństwo. Faciem tuam, Domine requiram. Instrukcja*, Watykan 2008.

polu w instytucjach życia konsekrowanego, jak również na treść wspomnianych wyżej dokumentów Kościoła i opracowań teologicznych o odnowie życia konsekrowanego (por. *Instrukcja 3*)³. Uznano, że temat ten domaga się pogłębionej refleksji, zwłaszcza z racji przemian, jakie w ostatnich latach dokonały się w Instytutach i wspólnotach, jak również w świetle wskazówek zawartych w najnowszych dokumentach Magisterium Kościoła o odnowie życia konsekrowanego oraz w obliczu bałwochwalstwa, które nie powiększa wolności, ale zniewala⁴. *Instrukcja* stwierdza ponadto, że posługa władzy jest dziś trudniejsza ze względu na rozwój indywidualizmu, który sprawia, że „poczucie autonomii osobistej jest przesadne, albo konfliktowe i konkurencyjne w stosunku do innych osób” (*Instrukcja 12*).

Autorzy dokumentu, podejmując temat niniejszej *Instrukcji*, są świadomi, że „w rozległej rzeczywistości życia konsekrowanego, występuje wielkie bogactwo projektów charyzmatycznych i zaangażowania misyjnego, ale też pewna różnorodność stylów zarządzania i praktyki posłuszeństwa, różnorodność często wynikająca z wpływu różnych kontekstów kulturowych” (*Instrukcja 3*). *Instrukcja*, podsumowując wszelkie wyzwania dla posługi władzy i posłuszeństwa, stwierdza wyraźnie, że „w ostatnich latach zmienił się sposób odczuwania i przeżywania władzy i posłuszeństwa, zarówno w Kościele jak i w społeczeństwie” (*tamże*). I dlatego dokument w nowy sposób pozwala spojrzeć na pojęcie posłuszeństwa i rolę władzy we wspólnocie.

³ Por. *Redemptionis donum* 13; *Vita consecrata* 16, 21, 91; *Congregavit nos in unum Christi amor* 47-53; A. Bławat, *Cnota posłuszeństwa w kontekście władzy autorytetu*, w: A. Dyr, P. Góralczyk (red.), *I nie dla Boga. Apostolski wymiar życia konsekrowanego*, Żakki 1999, s. 129-136; E. Gambari, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998, s. 376-398; J.W. Gogoła, *Posłuszeństwo zakonne: teologia i praktyka*, w: tenże (red.), *Formacja zakonna*, t. 2, Kraków 1998, s. 9-70; P. Góralczyk, *Przełożony – sługa czy funkcjonariusz*, *Życie konsekrowane* 2/2003, s. 19-28; P. H. Kolvenbach, *La figura e il ruolo del superiore*, w: A. Vari, *Consacrati da Dio, dono alla Chiesa e al mondo*, Roma 1997, s. 303-314; W. Kossowski, *Dialogowy wymiar posłuszeństwa*, *Życie konsekrowane* 2/1996, s. 6-11; A.J. Nowak, *Osoba konsekrowana*, t. II: *Ślub posłuszeństwa*, Lublin 1994; Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*; T. Paszkowska, *Misterium konsekracji osób w perspektywie duchowości Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2005; W. Zagrodzki, *Autorytet przełożonego zakonnego w posoborowych dokumentach Kościoła*, *Życie Konsekrowane* 2/2003, s. 40-49.

⁴ Por. A. Derdziuk, *Konsekracja zakonna i poszukiwanie woli Bożej jako nasza odpowiedź na zagrożenia współczesnej cywilizacji*, *Vita consecrata* 11/2008, s. 18-30; J. Sypko, *Współczesne zagrożenia życia zakonnego*, *Życie konsekrowane* 3/2000, s. 6-11; B. Rusin, *Co zagraża formacji?* w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutra*, Biblioteka „Życia konsekrowanego”, t. II, s. 138-158.

Odwołuje się on wprost do wielu już istniejących dokumentów Kościoła odnośnie do posłuszeństwa, a w szczególności do: Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) z 1983 r., instrukcji Kongregacji ds. IŻK i SZA – *Potissimum institutioni* (PI – wskazania dotyczące formacji) z 2 lutego 1990 r., instrukcji tejże Kongregacji – *Życie braterskie we wspólnocie* (VFC) z 2 lutego 1994 r., posynodalnej adhortacji *Vita consecrata* (VC) z 25 marca 1996 r., listu apostołskiego Jana Pawła II – *Novo millennio ineunte* (NMI) z 6 stycznia 2001 r. czy instrukcji wspomnianej Kongregacji – *Rozpocząć na nowo od Chrystusa* (RdC) z 19 maja 2002 r.⁵ *Instrukcja* przywołuje także wypowiedzi Ojców Kościoła oraz najnowsze tezy papieża Benedykta XVI⁶.

Wczytując się w treść nowego dokumentu, spójrzmy na nowe określenie, czym jest posłuszeństwo zakonne, oraz na dość obszernie stwierdzenia na temat niezastąpionej roli posługi władzy zakonnej w życiu braterskim i pełnieniu misji danego instytutu życia konsekrowanego. *Instrukcja* określiła też w nowy sposób niektóre priorytety w służbie władzy.

Nowe spojrzenie na posłuszeństwo

Instrukcja osnuta jest na słowach Psalmu 27 w. 8: „Faciem tuam, Domine requiram – Szukam, o Panie, Twojego oblicza”. Wybór ten dokument uzasadnia przede wszystkim stwierdzeniem, że „człowiek, będący pielgrzymem w poszukiwaniu sensu życia, zanurzony w wielkiej tajemnicy otaczającego go świata, w istocie szuka, choć często nieświadomie, oblicza Pana” (*Instrukcja* 1). Życie konsekrowane powołane do tego, by w Kościele i w świecie czynić widzialnymi charakterystyczne przymioty Jezusa – dziewictwo, ubóstwo i po-

Autorzy *Instrukcji* stwierdzają, że mimo doceniania wolności, która przyczynia się do rozpowszechniania wartości szacunku dla godności osoby ludzkiej, sprzyjając pozytywnie jej swobodnemu rozwojowi i autonomii, przekształcenie wolności w samowolę oraz przerzucanie się autonomii w niezależność od Stwórcy, nieuchronnie prowadzą do bałwochwalstwa. Współczesny człowiek narażony jest na bałwochwalstwo swoich osiągnięć, które zasłaniają mu odniesienie do Boga.

⁵ *Instrukcja* we *Wprowadzeniu* podaje dokładnie miejsce wydania wyżej wspomnianych dokumentów, na które się powołuje (por. nr 1-3). Polskie tłumaczenie tychże dokumentów można znaleźć w: B. Hylla (opr.), *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła od Vaticanum II do Ripartire da Cristo*, Kraków 2003.

⁶ Chcąc wyczerpująco opisać treść interesującej nas *Instrukcji* o posłuszeństwie, należałoby wejrzeć dogłębnie we wskazane wyżej dokumenty.

słuszeństwo (por. VC 1) – rozkwita na gruncie poszukiwania oblicza Pana i drogi prowadzącej do Niego (por. J 14,4-6). I na tej drodze – wbrew trendom współczesnego świata – można zrozumieć posłuszeństwo (por. *Instrukcja* 4). Skoro w naturze każdego człowieka wierzącego kryje się chęć poszukiwania Boga żywego i Jego woli, to osoby konsekrowane, z racji swej konsekracji zakonnej, powinny wsłuchiwać się w głos Boga, przylgnąć do Jego słowa i pójść za Jezusem, by w miłości wypełnić Bożą wolę.

Dokument określa posłuszeństwo zakonne jako postawę słuchania Boga. „Jest ono tym rodzajem słuchania, w które potrafi się wczuć wyłącznie syn w obliczu ojca, bo oświecony pewnością, że ojciec ma mu do powiedzenia i do ofiarowania tylko rzeczy dobre; słuchania przenikniętego tą ufnością, która sprawia, że syn przyjmuje wolę ojca pewny, że będzie to dla jego dobra” (*Instrukcja* 5). Posłuszeństwo Bogu jest drogą wzrostu, a zatem wolności osoby, gdyż pozwala przyjąć plan albo wolę inną od własnej, która nie tylko nie upokarza lub pomniejsza godność ludzką, ale ją buduje. *Instrukcja* przypominała, że przez dziecięce posłuszeństwo zamysłowi Ojca człowiek wierzący urzeczywistnia swoje bycie wolnym, jak to uczynił Jezus⁷. Z aktem wsłuchiwania się ściśle wiąże się posłuszeństwo jako dobrowolna i wyzwalająca odpowiedź nowego Izraela na propozycję nowego paktu; „posłuszeństwo jest częścią nowego przymierza, co więcej: jego cechą wyróżniającą” (*Instrukcja* 6).

Z tego wynika, że w pełni można je zrozumieć jedynie wewnątrz logiki miłości, zażyłości z Bogiem, całkowitej przynależności do Niego, która ostatecznie wyzwala. Posłuszeństwo jest realizacją znanej zasady biblijnej „Słuchaj, Izraelu” (Pwp 6,4). Synem, dla Pana Boga, jest Izrael, lud, który On sobie wybrał, który zrodził i któremu pozwolił wzrastać, trzymając go za rękę, który podniósł do swojego policzka, którego uczył chodzić (por. Oz 11,1-4), do którego nieustannie kierował – jako najwyższy wyraz miłości – swoje Słowo, nawet gdy ten lud nie zawsze je wysłuchiwał albo przeżywał je jako ciężar, jako „prawo”. „Cały Sta-

⁷ „Jednocześnie wolność jest sama w sobie także drogą posłuszeństwa, bo przez dziecięce posłuszeństwo zamysłowi Ojca, człowiek wierzący urzeczywistnia swoje bycie wolnym. Jest sprawą oczywistą, że takie posłuszeństwo domaga się, by znać siebie samych za dzieci Boże i radować się tym, gdyż jedynie syn i córka mogą powierzyć siebie w sposób wolny w ręce Ojca, dokładnie tak jak Syn Jezus, który powierzył siebie Ojcu. I choć w czasie swojej męki oddał się także w ręce Judasza, najwyższych kapłanów, swoich katów, wrogiego tłumu i tych, którzy go ukrzyżowali, uczynił to jedynie z tej racji, że był absolutnie pewny, iż każda rzecz ma swój sens w całkowitej wierności planowi zbawienia, będącego wolą Ojca”; *Posługa władzy i posłuszeństwo* 5.

ry Testament jest zaproszeniem do wsłuchiwania się, a wsłuchiwanie się pozostaje w funkcji do nowego przymierza” (*Instrukcja 6*).

„Posłuszeństwo właściwe osobie wierzącej – czytamy w dokumencie – jest z kolei przyłgnięciem do Słowa, przez które Bóg objawia i udziela siebie samego, i poprzez które codziennie odnawia swoje przymierze miłości. Z tego Słowa wytryska życie, które każdego dnia przekazuje się na nowo” (*Instrukcja 7*). Twierdzenie to jest poprzedzone dłuższym wywodem. Pierwsze posłuszeństwo istoty stworzonej to samo zaistnienie, jako wypełnienie Bożego *fiat* powołującego ją do istnienia. Takie posłuszeństwo osiąga pełny wyraz w stworzeniu, które w sposób wolny uznaje i akceptuje siebie jako dar Stwórcy, które mówi „tak” na swoje pochodzenie od Boga. W ten sposób wypełnia ono pierwszy i prawdziwy akt wolności, który jest jednocześnie pierwszym i podstawowym aktem autentycznego posłuszeństwa⁸.

Pełen miłości codzienny kontakt ze Słowem uczy odkrywania dróg życia i sposobów, przez które Bóg pragnie wyzwolić swoje dzieci; karmi duchowy instynkt do tych spraw, które podobają się Bogu; przekazuje sens Jego woli i upodobanie w niej; daje pokój i radość z wiernością wobec niej, czyniąc wrażliwymi i otwartymi na wszystkie wyrazy posłuszeństwa: Ewangelii (Rz 10,16; 2 Tes 1,8), wierze (Rz 1,5; 16,26), prawdzie (Ga 5,7; 1 Pt 1,22). Jednak autentyczne doświadczenie Boga zawsze pozostaje doświadczeniem inności. „Jakkolwiek można dostrzec wielkie podobieństwo między Stwórcą i stworzeniem, zawsze większe jest niepodobieństwo między nimi”⁹. „Mistycy i ci, którzy dostąpili zażyłości z Bogiem, czytamy w Instrukcji, przypominają nam, że zetknięcie się z najwyższą Tajemnicą jest zawsze relacją z Innym, z wolą, która niekiedy dramatycznie różni się od naszej woli” (*Instrukcja 7*). Istotnie, słuchać Boga to wejść w „inny” porządek wartości, dostrzec nowy i odmienny sens rzeczywistości, doświadczyć niepojętej wolności, dojść do progów tajemnicy: „Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami – wyrocznia Pana. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi” (Iz 55,8-9).

⁸ „Człowiek wierzący szuka żywego i trwałego kontaktu ze Słowem, które tego dnia jest głoszone, rozważając je i zachowując w sercu jako skarb; czyniąc je rdzeniem każdego czynu i podstawowym kryterium każdego wyboru. I u schyłku dnia konfrontuje się z nim, jak Symeon wielbiąc Boga za to, że mógł oglądać spełnianie się Słowa odwiecznego w małych wydarzeniach własnej codzienności (por. Łk 2,27-32) i powierzając potęgę Słowa wszystko, co jeszcze pozostało do spełnienia. Istotnie, Słowo pracuje nie tylko za dnia, ale zawsze, jak uczy Pan w przypowieści o ziarnie (por. Mk 4,26-27)”; *Posługa władzy i posłuszeństwo 7*.

⁹ Benedykt XVI, *Spe salvi* 13; por. *Posługa władzy i posłuszeństwo 7*.

Chrystus zbawił nas swoim posłuszeństwem. To On jest natchnieniem dla posłuszeństwa osób konsekrowanych, by również przez nich wypełnił się Boży plan zbawienia. W Nim wszystko jest wsłuchiowaniem się i przyjmowaniem Ojca¹⁰. Chrystus wypełnia wolę Ojca także wówczas, gdy okazała się kielichem trudnym do wypicia (por. Mt 26,39.42; Łk 22,42), i stał się „posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8). „Jest to dramatyczny wymiar posłuszeństwa Syna – czytamy w *Instrukcji* – spowity tajemnicą, której nigdy w pełni nie potrafimy przeniknąć, ale która ma dla nas wielkie znaczenie, gdyż jeszcze bardziej objawia nam synowski charakter posłuszeństwa chrześcijańskiego: jedynie Syn, który czuje się kochany przez Ojca i całym sobą odwzajemnia Jego miłość, może osiągnąć ten rodzaj radykalnego posłuszeństwa” (*Instrukcja* 8).

Wpatrując się w życie i przykład Jezusa, należy uznać, że posłuszeństwo nie jest upokorzeniem, lecz prawdą, na której buduje się i urzeczywistnia pełnia osoby konsekrowanej. Kto pragnie pełnić wolę Ojca, ten czyni ją najwyższym pragnieniem, by żyć nią tak jak Jezus. Nieposłuszeństwo było bramą, przez którą weszły na świat grzech i śmierć. Posłuszeństwo Jezusa zapoczątkowuje powrót ludzkości do Boga. Przez posłuszeństwo osoba konsekrowana zostaje włączona w misterium synowskiego posłuszeństwa Chrystusa, jako Tego, który ma upodobanie jedynie w woli Ojca (por. VC 16)¹¹. Posłuszeństwo praktykowane na wzór Chrystusa objawia wyzwalające piękno uległości synowskiej, a nie niewolniczej, wzbogaconej poczuciem odpowiedzialności i przenikniętej wzajemnym zaufaniem. Jest to niepowtarzalne pójście za Jezusem, Mistrzem i Nauczycielem.

¹⁰ „Całe Jego życie ziemskie jest wyrazem i kontynuacją tego, co Słowo czyni od wieczności: pozwolić się miłować przez Ojca, uznawać Jego miłość w sposób bezwarunkowy i tak dalece, by nic od siebie nie czynić (por. J 8,28), ale zawsze pełnić to, co podoba się Ojcu. Wola Ojca jest pokarmem, który podtrzymuje Jezusa w Jego dziele (por. J 4,34) i przynosi dla Niego i dla nas obfity owoc zmartwychwstania, promienną radość z wejścia w samo serce Boga, w błogosławiony orszak Jego dzieci (por. J 1,12). I przez to posłuszeństwo Jezusa wszyscy stali się sprawiedliwymi (por. Rz 5,19)”; *Posługa władzy i posłuszeństwo* 8.

¹¹ Por. A. Bławat, *Cnota posłuszeństwa w kontekście władzy autorytetu*, w: A. Dyr, P. Góralczyk (red.), *I nic dla Boga*, s. 129-136; E. Gambari, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998, s. 376-398; J.W. Gogoła, *Posłuszeństwo zakonne: teologia i praktyka*, w: *Formacja zakonna*, t. 2, s. 9-70; P. Góralczyk, *Przełożony – sługa czy funkcjonariusz*, *Życie konsekrowane* 2/2003, s. 19-28; P.H. Kolvenbach, *La figura e il ruolo del superiore*, w: A. Vari, *Consacrati da Dio, dono alla Chiesa e al mondo*, s. 303-314; W. Kossowski, *Dialogowy wymiar posłuszeństwa*, s. 6-11; A.J. Nowak, *Osoba konsekrowana*, t. II, Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, s. 421; W. Zagrodzki, *Autorytet przełożonego zakonnego w posoborowych dokumentach Kościoła*, s. 40-49.

Osoba konsekrowana, naśladowując Chrystusa (por. VC 91) i ucząc się od Niego, w geście najwyższej wolności i bezwarunkowej ufności powierzyła swoją wolę w ręce Ojca, by złożyć Mu ofiarę doskonałą i miłą (por. Rz 12,1)¹². „Chrystus jest nie tylko wzorem każdego posłuszeństwa. On jest przede wszystkim Tym, któremu należy się wszelkie prawdziwe posłuszeństwo chrześcijańskie” (*Instrukcja* 8). Tylko przez wypełnianie Jego słów chrześcijanin staje się Jego uczniem, a przez zachowywanie przykazań urzeczywistnia miłość do Niego i zjednuje miłość Ojca. On jest centrum wspólnoty życia konsekrowanego jako Ten, który służy (por. Łk 22,27), ale także jako Ten, któremu wyznaje się własną wiarę i oddaje własne posłuszeństwo, bo tylko w ten sposób pójście za Nim staje się niezawodne i wytrwałe¹³.

Jak czytamy w *Instrukcji*, „Bóg objawia jednak swoją wolę poprzez wewnętrzny powiew Ducha, który «doprowadzi was do całej prawdy» (J 16,13), i poprzez różnorakie pośrednictwa zewnętrzne”¹⁴. Historia zbawienia jest bowiem historią pośrednictw, które w jakiś sposób uwiadczniają tajemnicę łaski, jaką Bóg urzeczywistnia w głębi serc. Pośrednictwa, które oznajmniają wolę Ojca, należy rozpoznawać w kolejach życia i w wymaganiach związanych ze specyficznym powołaniem. Wyrażają się one także w prawach rządzących życiem wspólnoty i w rozporządzeniach tych, którzy są powołani do kierowania nią. W kontekście kościelnym, prawa i rozporządzenia wydane prawomocnie, pozwalają rozpoznać wolę Boga, stając się konkretną i „uporządkowaną” realizacją wymogów ewangelicznych, w świetle których są formułowane i postrzegane. „Osoby konsekrowane są wezwane do pójścia za Chrystusem posłusznym w ramach «projektu ewangelicznego» albo charyzmatycznego, wzbudzonego przez Ducha i poświęconego przez Kościół” (*Instrukcja* 9), który gwarantuje, że in-

¹² Por. *Posługa władzy i posłuszeństwo* 8. Dokument nawiązuje do jednego z istotnych elementów życia konsekrowanego, którym jest naśladowanie Chrystusa bardziej z bliska (por. VC 82); por. Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, s. 405-413; J.M. Tillard, *Carisma e sequela*, Bologna 1978; M. Badalamenti, *Vita consacrata dieci anni dopo. Sguardo teologico*, Claretianum 47/2007, s. 340-342.

¹³ „W istocie sam Pan zmartwychwstały, na nowo obecny wśród braci i siostr zgromadzonych w Jego imię, wskazuje drogę, jaką trzeba przebyć”; Benedykt XVI, *List do Prefekta Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z okazji Zgromadzenia Ogólnego (27 września 2005 r.)*, L'Osservatore Romano, 30 IX 2005 r., s. 5; por. *Posługa władzy i posłuszeństwo* 9.

¹⁴ *Posługa władzy i posłuszeństwo* 9. „W życiu Jezusa można także rozpoznać dość liczne pośrednictwa ludzkie, poprzez które dostrzegał, wyjaśniał i przyjmował wolę Ojca, jako raczej bycia i jako stały pokarm swojego życia i swojego posłannictwa”; *tamże*.

spiracje, które ożywiają go, i przepisy, które nim rządzą, mogą stanowić drogę poszukiwania Boga i świętości.

Reguła i inne wskazania dotyczące życia stają się także pośrednikami woli Pana Boga: pośrednictwem ludzkim, a mimo to wiarogodnym, pośrednictwem niedoskonałym, a jednocześnie wiążącym, punktem, od którego należy każdego dnia zaczynać, a zarazem przekraczać, w szczodrym i twórczym porywie, ku tej świętości, jakiej Bóg „pragnie” dla każdej osoby konsekrowanej¹⁵. „Także duchowe intuicje założycieli i założycielek, zwłaszcza tych, którzy najbardziej nazaczyli drogę życia zakonnego na przestrzeni stuleci, zawsze mocno uwydatniały posłuszeństwo”¹⁶. W ten sposób „relacja: władza – posłuszeństwo, wpisuje się w szerszy kontekst tajemnicy Kościoła i jest szczególną realizacją jego roli pośredniczącej” (*Instrukcja* 9).

Nowe spojrzenie na rolę władzy

W nawiązaniu do wcześniejszych dokumentów Kościoła na temat roli władzy we wspólnocie życia konsekrowanego, a zwłaszcza: *Życia braterskiego we wspólnocie* (VFC) z 2 lutego 1994 r. (por. VFC 47-53)¹⁷ oraz w kontekście wyzwań współczesnej kultury¹⁸, ukazując nowe oblicze posłuszeństwa, *Instrukcja* przypomniiała i wskazała bardzo konkretnie na rolę władzy w rozwoju życia braterskiego (por. *Instrukcja* 20) jak i w wypełnianiu misji (por. *Instrukcja* 25).

¹⁵ „Jest sprawą oczywistą, że to wszystko można przeżywać w sposób spójny i owocny jeśli pozostaje żywe pragnienie poznawania i czynienia woli Bożej, a także świadomość własnej kruchości, jak również zaakceptowanie prawomocności specyficznych pośrednictw, nawet wówczas, gdy nie w pełni rozumie się racje, jakie one przedkładają”; *Posługa władzy i posłuszeństwo* 9.

¹⁶ *Tamże*: Św. Benedykt już na początku swojej Reguły zwraca się do mnicha mówiąc: „Do ciebie (...) kieruję teraz moje słowa, kimkolwiek jesteś ty, co wyrzekasz się własnych chęci, a chcąc służyć pod rozkazami Chrystusa Pana, prawdziwego Króla, przywdziewasz potężną i świętą zbroję posłuszeństwa”; Św. Benedykt, *Reguła*, Prolog 3.

¹⁷ Por. P. Góralczyk, *Przełożony – sługa czy funkcjonariusz*, s. 19-28; P.H. Kolvenbach, *La figura e il ruolo del superiore*, s. 303-314; W. Kossowski, *Dialogowy wymiar posłuszeństwa*, s. 6-11; Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, s. 421; W. Zagrodzki, *Autorytet przełożonego zakonnego w posoborowych dokumentach Kościoła*, s. 40-49.

¹⁸ Por. *Posługa władzy i posłuszeństwo* 3; A. Derdziuk, *Konsekracja zakonna i poszukiwanie woli Bożej jako nasza odpowiedź na zagrożenia współczesnej cywilizacji*, s. 18-30; J. Sypko, *Współczesne zagrożenia życia zakonnego*, *Życie konsekrowane* 3/2000, s. 6-11; B. Rusin, *Co zagraża formacji? w: Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutra*, s. 138-158.

Rola władzy w rozwoju życia braterskiego

Trzeba zauważyć, że *Instrukcja* wylicza aż siedem czynności władzy, które sprzyjają rozwojowi życia braterskiego (por. *Instrukcja* 20). Na pierwszym miejscu znalazła się „posługa słuchania” (*Instrukcja* 20a). „Ważną sprawą jest, aby przełożeni chętnie słuchali zdania osób powierzonych im przez Pana”¹⁹, zwłaszcza wobec tych osób, które czują się wyizolowane i oczekują zauważenia. Wysłuchanie innych jest jedną z głównych posług przełożonego. Oznacza ono, przede wszystkim, w pełni akceptację drugiej osoby, czynienie dla niej miejsca we własnym sercu oraz branie pod uwagę jej zdania. *Instrukcja* podkreśliła, że ten, kto nie potrafi słuchać brata albo siostry, nie potrafi też słuchać Boga; że uważne słuchanie pozwala lepiej koordynować siły i dary, jakimi Bóg obdarzył wspólnotę, a w decyzjach uwzględniać ograniczenia i trudności niektórych członków. „Czas poświęcony na wysłuchanie innych nigdy nie jest czasem zmarnowanym, może często zapobiec kryzysom i chwilom trudnym, zarówno na poziomie indywidualnym jak i wspólnotowym” (*Instrukcja* 20a).

Ważnym zadaniem władzy „jest tworzenie atmosfery sprzyjającej dialogowi, dzieleniu i współodpowiedzialności” (*Instrukcja* 20b). Przełożeni winni troszczyć się o tworzenie atmosfery zaufania, zachęcając do uznania uzdolnień i wrażliwości pojedynczych osób. Ponadto, słowami i czynami powinni ożywiać przeświadczenie, że braterstwo domaga się uczestnictwa, a zatem i informacji. Obok słuchania innych przełożeni winni cenić szczerzy dialog, by dzielić się odczuciami, perspektywami i planami. W takiej atmosferze łatwiej będzie uznać i zaakceptować problemy, które łatwo mogą wyłonić się ze wspólnych poszukiwań, wspólnych decyzji, wspólnej pracy czy ze wspólnego szukania lepszych dróg. Łatwiej będzie szukać przyczyn ewentualnych trudności i nieporozumień oraz zaproponować środki zaradcze, które spotykają się z możliwie szeroką akceptacją. Łatwiej też będzie przezwyciężyć każdą formę infantylności i oddalić wszelką pokusę ucieczki od odpowiedzialności czy zamykania się we własnym świecie i we własnych sprawach.

Do zadań przełożonego należy „troska o wkład wszystkich w dobro wszystkich” (*Instrukcja* 20c). Przełożony odpowiada za końcową decyzję,²⁰ ale winien dochodzić do niej nie sam, lecz dowartościowując, w spo-

¹⁹ *Posługa władzy i posłuszeństwo* 20a; por. PC 14. Św. Benedykt nalega: „Niech opat zgromadzi całą wspólnotę”; „Niech na naradę będą wezwani wszyscy”, „gdyż często najmłodszemu zakonnikowi Pan objawia najlepsze rozwiązanie”; Św. Benedykt, *Regula* 3, 1.3.

²⁰ Por. VC 43; VFC 50c; RdC 14.

sób możliwie największy, dobrowolny wkład wszystkich braci. Jego zadaniem jest stymulowanie i motywowanie wszystkich osób do współudziału, by każdy odczuwał potrzebę dania własnego wkładu miłości, kompetencji i kreatywności; wzmacniając wszystkie zasoby ludzkie, motywując je i szanując oraz włączając w służbę wspólnotowego projektu²¹. Nie wszyscy od razu otworzą się na ten rodzaj dzielenia się; władza winna starać się równoważyć w mądry sposób troskę o dynamiczną komunię ze sztuką cierpliwości, nie oczekując na natychmiastowe owoce swych wysiłków.

„W powierzaniu różnych obowiązków, władza powinna wziąć pod uwagę osobowość każdego brata, jego trudności i predyspozycje, aby każdy miał możliwość ujawnić swoje dary” (*Instrukcja* 20d). Jednocześnie władza winna brać pod uwagę dobro wspólnoty i posługę dziełu, jakie zostało tej wspólnotie powierzone. Nieodzowna jest więc bezstronność władzy, wyrażająca się zarówno w umiejętnym dostrzeżeniu elementów pozytywnych każdej osoby i maksymalnym wykorzystaniu sił będących do dyspozycji, jak również prawości intencji, która czyni ją wewnętrznie wolną, nie zatroskaną zbytnio o to, by się podobać innym i zadowalać ich życzenia, i jednoznaczna w ukazywaniu misji osoby konsekrowanej, której nie można sprowadzić do dowartościowania zalet każdego. Ważne jest, by osoba konsekrowana przyjęła w duchu wiary powierzony sobie obowiązek, nawet wówczas gdy nie jest on zgodny z jej pragnieniami i oczekiwaniami albo sposobem rozumienia woli Bożej. W takich przypadkach, okazanie posłuszeństwa oznacza zdanie się na ostateczną decyzję władzy, w przekonaniu, że takie posłuszeństwo jest cennym wkładem, aczkolwiek zrodzonym w bólu, w budowanie królestwa.

Ważnym zadaniem władzy jest „rozeznanie wspólnotowe” (*Instrukcja* 20e)²². Niekiedy, zwłaszcza gdy przewiduje to prawo własne, albo gdy tego wymaga doniosłość decyzji, jaką trzeba podjąć, poszukiwanie właściwej odpowiedzi powierza się rozeznaniu wspólnotowemu, w którym chodzi o to, by usłyszeć, co mówi Duch do wspól-

²¹ Por. *Posługa władzy i posłuszeństwo* 20c: „Nie wystarczy oddać do wspólnego użytku dobra materialne. Bardziej znacząca jest komunია dóbr i umiejętności osobistych, darów i talentów, intuicji i inspiracji; jeszcze bardziej fundamentalne i wymagające ciągłej zachęty staje się dzielenie dobrami duchowymi, wysłuchanym Słowem Bożym, wiarą”; *tamże*., „Więź braterstwa jest tym silniejsza im bardziej istotne i zasadnicze jest to, co składa się do wspólnego skarbcza”; VFC 32.

²² *Instrukcja* (nr 20e) opierając się na *Vita consecrata* przypominała, że „w klimacie braterstwa, ożywionego przez Ducha Świętego, każdy członek wspólnoty prowadzi z innymi owocny dialog, by odkrywać wolę Ojca, a wszyscy dostrzegają w osobie przełożonego wyraz ojcostwa Boga i władzy udzielonej przez Boga, w służbie rozeznaniu i komunii”; VC 92.

noty (por. Ap 2,7). Jeśli rozeznanie zarezerwowane jest dla najważniejszych decyzji, duch rozeznania winien charakteryzować każdy proces decyzyjny, który angażuje wspólnotę. „Nigdy nie może więc zabraknąć, przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji, czasu na modlitwę i refleksję indywidualną, wraz z szeregiem ważnych postaw, by wspólnie wybrać to, co jest słuszne i miłe Bogu” (*Instrukcja* 20e). Oto niektóre z tych postaw: stanowczość w szukaniu woli Bożej czerpiąca inspirację ze stylu działania Boga, objawionym w Piśmie Świętym i z historii charyzmatu Instytutu; gotowość do uznania w każdym bracie zdolności do poznania prawdy; wrażliwość na znaki czasów, na oczekiwania ludzi, na potrzeby ubogich, na naglące sprawy ewangelizacji, na priorytety Kościoła powszechnego i lokalnego, na wskazania Kapituł i przełożonych wyższych; wolność od uprzedzeń, od przesadnego przywiązania do własnych idei, od ugrupowań, które zaostrzają odmienność zapatrywań; odwaga, by uzasadnić własne myśli i postawy, ale także otwarcie się na nowe perspektywy; stanowcze postanowienie, by utrzymać jedność w każdej sytuacji, niezależnie od ostatecznej decyzji. „Rozeznanie wspólnotowe nie zastępuje natury i funkcji władzy, do której należy ostateczna decyzja; jednakże (...). W każdym przypadku rozpoznawanie jest jednym z najważniejszych momentów braterstwa konsekrowanego, (...) jak też odpowiedzialność i wkład każdego w wędrówkę wszystkich ku prawdzie” (*Instrukcja* 20e).

„Władza winna być wytrwała w delikatnym procesie rozeznania, troszcząc się o jego etapy i dodając otuchy w chwilach najbardziej krytycznych, a zarazem stanowcza w wykonaniu podjętych decyzji” (*Instrukcja* 20f). Nie powinna rezygnować z własnej odpowiedzialności, ze względu na umiłowanie życia w świętym spokoju albo z obawy przed czyjąś drażliwością. Winna czuć się odpowiedzialna za to, by nie uciekać w sytuacjach, w których trzeba podejmować decyzje jasne, choć niekiedy nieprzyjemne (por. VC 43). Prawdziwa miłość do wspólnoty uzdalnia władzę do łączenia stanowczości z cierpliwością, wysłuchania każdej osoby z odważnym podejmowaniem decyzji, przewyciężając pokusę bycia głuchym i niemym. Wspólnota nie może być w stanie ciągłego rozeznania; po zakończeniu rozeznania musi nastąpić etap posłuszeństwa, czyli czas wykonania decyzji: oba etapy są czasem, w którym należy żyć duchem posłuszeństwa.

„Prawdziwe braterstwo – czytamy w *Instrukcji* – opiera się na uznaniu godności brata albo siostry i urzeczywistnia się w zainteresowaniu

drugą osobą i jej potrzebami, w umiejętności cieszenia się z jej darów i jej osiągnięć, w poświęceniu jej swojego czasu, by wysłuchać ją i dać się oświecić jej myślą” (*Instrukcja* 20g)²³. Zakłada ono bycie wewnątrznie wolnymi. Na pewno nie jest wolny ten, kto jest przekonany, że jego idee i rozwiązania są najlepsze; kto uważa, że sam potrafi podejmować decyzje, bez jakiegokolwiek pośrednictwa w poznawaniu woli Bożej; kto uważa, że zawsze ma rację i że to inni powinni się zmienić; kto myśli jedynie o swoich sprawach i nie zwraca uwagi na potrzeby innych; kto sądzi, że posłuszeństwo jest czymś przestarzałym, a zatem niemożliwym do proponowania w świecie bardziej rozwiniętym. Wolna natomiast jest ta osoba, która nieustannie dąży do tego, by dostrzec w każdej sytuacji życiowej, a zwłaszcza w każdej żyjącej obok osobie, pośrednika w rozpoznawaniu woli Pana, pozostającej zawsze tajemnicą.

Rola władzy w wypełnianiu misji

Władza jest odpowiedzialna nie tylko za animację wspólnoty, ale ma także funkcję koordynowania różnych kompetencji odnoszących się do misji, w poszanowaniu poszczególnych zadań i zgodnie z wewnętrznymi przepisami Instytutu. Różne są wyzwania, jakie nowa rzeczywistość stawia władzy, co do koordynowania sił przez wzgląd na misję²⁴. *Instrukcja* wymienia niektóre z nich, które są waż-

²³ Św. Benedykt stwierdza przy końcu swojej *Reguły*: „Wszyscy powinni okazywać posłuszeństwo, które jest wielkim dobrem, nie tylko samemu opatowi, lecz w tymże duchu bracia niechaj będą posłuszni także sobie nawzajem wiedząc, że właśnie drogą posłuszeństwa mają iść do Boga” (*Reguła* 71, 1-2). „Niech wyprzedzają w okazywaniu czci jedni drugich. Niech słabości swoje duchowe i cielesne znoszą cierpliwie. Niech prześcigają się nawzajem w posłuszeństwie. Niechaj nikt nie szuka tego, co uważa za pożyteczne dla siebie, lecz raczej tego, co dla drugiego” (*tamże*, 4-7). Św. Bazyle Wielki stawia pytanie: „W jaki sposób jedni winni być posłusznymi drugim?” I odpowiada: „Jak służy swoim panom, zgodnie z tym, co nakazał nam Pan: kto by chciał być wielkim między wami, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich” (Mk 10,43-44); potem dodaje słowa, jeszcze bardziej przejmujące: „Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć” (Mk 10,45); i zgodnie z tym, co mówi apostoł: „Miłością ożywni służcie sobie wzajemnie” (Ga 5, 13) – (S. Basiulius Magnus, *Regule brevis tractatae. Interrogatio CXV. Responsio*, PG 31,1162); *Posługa władzy i posłuszeństwo* 20g.

²⁴ Por. *Posługa władzy i posłuszeństwo* 25. Osoby konsekrowane są wezwane, by często konfrontowały się z nowym przykazaniem miłości. „Miłować się, tak jak mówi Pan, to nie ograniczać się do osobistych zasług braci i sióstr, ale wychodzić poza nie; być posłusznym nie własnym pragnieniom, ale Bogu, który przemawia poprzez warunki i potrzeby braci i sióstr”; *tamże* 22. „Misja domaga się zaangażowania wszystkich darów i wszystkich talentów ludzkich, które przyczyniają się do zbawienia, gdy są zanurzane w rzece woli Bożej”; *tamże* 24.

ne w posłudze władzy. Te wskazania są zawarte nie w słowach „powinna”, ale w trybie oznajmującym.

Władza „dodaje odwagi do podjęcia obowiązków, a z chwilą ich podjęcia, respektuje je” (*Instrukcja 25a*). Sprawujący władzę winien przekazywać swoim współpracownikom moc chrześcijańską i dodawać im odwagi w stawianiu czoła trudnościom, przezwyciężając lęki i postawy skłonne do rezygnacji. Władza winna zatroszczyć się o to, by dzielić się nie tylko informacjami, ale także odpowiedzialnością, angażując się z kolei w uszanowanie każdego w jego własnej, słusznej autonomii. Winna „być”, gdy jest potrzebna, by umacniać w członkach wspólnoty zmysł współzależności, dalekiej jednak zarówno od zależności infantylniej jak i od samowystarczalności. Kto pełni posługę władzy, winien strzec się, by nie ulec pokusie przekonania, że wszystko zależy od niego, ale zatroszczyć się o harmonijne uczestnictwo wspólnotowe.

Przełożony „zachęca, by brać pod uwagę odrębności w duchu komunii” (*Instrukcja 25b*). Dokonujące się zmiany kulturowe są nie tylko źródłem transformacji strukturalnych, ale mogą też wносить napięcia wewnątrz wspólnot, zwłaszcza składających się z osób, które pochodzą z różnych ludów czy kultur. Pogłębiają się też różnice pokoleniowe. Władza jest wezwana, by służyć w duchu komunii także takim złożonym wspólnotom, pomagając im, by w świecie naznaczonym licznymi podziałami dawały świadectwo jedności. Władza winna uświadamiać wszystkim, że ideałem jest nie to, by mieć wspólnotę bez konfliktów, ale wspólnotę, która godzi się na stawienie czoła napięciom, by je pozytywnie rozwiązać.

Władza „utrzymuje równowagę między różnymi wymiarami życia konsekrowanego” (*Instrukcja 25c*). Winna czuwać nad tym, by jedność życia została nienaruszona, aby zachować możliwie najpełniej równowagę między czasem poświęconym modlitwie a poświęconym pracy, między jednostką a wspólnotą, obowiązkami a odpoczynkiem, między troską o życie wspólne a troską o świat i Kościół, formacją osobistą a formacją wspólnotową (por. VFC 50). Jedną z bardziej delikatnych spraw jest równowaga między wspólnotą a misją, między życiem *ad intra* a życiem *ad extra* (por. VFC 59). Należy przypominać wszystkim, że gdy osoba ze wspólnoty pełni misję albo wykonuje jakąś posługę apostołską, zawsze działa w imieniu Instytutu albo wspólnoty; co więcej, działa dzięki wspólnotcie.

Przełożony „ma serce miłosierne” (*Instrukcja* 25d). Władza winna rozwijać pedagogię przebaczenia i miłosierdzia, czyli być narzędziem miłości Bożej, która przygarnia, poprawia i zawsze stwarza nową możliwość dla tych braci albo sióstr, którzy popełniają błędy i popadają w grzech. Winna pamiętać, że bez nadziei przebaczenia człowiek z trudem podejmie swoją wędrówkę i nieuchronnie będzie zmierzać ku temu, by dorzucić zło do zła, upadki do upadków. Perspektywa miłosierdzia natomiast pokazuje, że Bóg potrafi wyprowadzić na drogę dobra także w sytuacjach grzesznych²⁵. Trzeba więc, by władza zabiegała o to, by cała wspólnota uczyła się tego stylu miłosierdzia.

Władza „ma poczucie sprawiedliwości” (*Instrukcja* 25e). Wśród członków pewnych wspólnot życia konsekrowanego zdarzają się zachowania, które poważnie szkodzą bliźniemu i pociągają za sobą odpowiedzialność w stosunku do osób spoza wspólnoty oraz wobec tej instytucji, do której należą. Choć trzeba być wyrozumiałym wobec win poszczególnych osób, konieczne jest jednocześnie surowe poczucie odpowiedzialności i miłosierdzia wobec tych, którzy ewentualnie zostali pokszodowani przez niepoprawne zachowanie niektórych osób konsekrowanych. Ci, którzy zachowują się niewłaściwie, muszą ponosić konsekwencje za swoje czyny. Wyrozumiałość wobec współbrata nie może wykluczać sprawiedliwości, zwłaszcza w stosunku do osób bezbronnych i ofiar nadużyć. Już samo uznanie własnego zła oraz przyjęcie za nie odpowiedzialności i konsekwencji jest częścią drogi miłosierdzia.

Władza „popiera współpracę z osobami świeckimi” (*Instrukcja* 25f). Współpraca ze świeckimi w dziełach i pracach prowadzonych przez osoby konsekrowane stawia zarówno wobec wspólnoty, jak i władzy nowe pytania, które wymagają nowych odpowiedzi. Udział ludzi świeckich nierzadko prowadzi do nieoczekiwanych i owocnych odkryć, dotyczących niektórych wymiarów charyzmatu²⁶. Wspólnota życia konsekrowanego może stać się ośrodkiem promieniującym

²⁵ Św. Franciszek z Asyżu, we wruszającym liście do jednego z ministrów/przełożonych, dawał następujące pouczenia co do ewentualnych słabości osobistych swoich braci: „I po tym chcę poznać, czy miłujesz Pana i mnie, służyć Jego i twego: jeśli będziesz tak postępował, by nie było takiego brata na świecie, który, gdyby zgrzeszył, choćby zgrzeszył najciężej, a potem stanął przed tobą, żeby odszedł bez twego miłosierdzia, jeśli szukał miłosierdzia. A gdyby nie szukał miłosierdzia, to ty go zapytaj, czy nie pragnie przebaczenia. I choćby tysiąc razy potem zgrzeszył na twoich oczach, kochaj go bardziej niż mnie, byś go pociągnął do Pana; i zawsze bądź miłosierny dla takich”; List do ministra 9-11; *Posługa władzy i posłuszeństwo* 25d.

²⁶ Por. VC 55; por. RdC 31; T. Radcliffe, *Co laikat może dać zakonowi?* W Drodze 11/1997, s. 63-68; J. Pèrennes, *Co zakon może dać laikatowi? tamże*, s. 68-71.

energiją duchową, dostarczającym bodźców do działania, źródłem braterstwa rodzącego braterstwo, jedności i współpracy eklezjalnej (VFC 70). Konieczne jest również jasne określenie zakresu kompetencji i obowiązków, zarówno ludzi świeckich jak i osób konsekrowanych. W tym wszystkim przełożony odgrywa niezastąpioną rolę.

Niektóre priorytety w sprawowaniu władzy

Oprócz ukazania roli władzy w życiu braterskim i w wypełnieniu misji danej wspólnoty życia konsekrowanego *Instrukcja* wskazała na niektóre priorytety władzy. Na pierwszym miejscu stwierdziła, że „w życiu konsekrowanym władza jest przede wszystkim władzą duchową” (*Instrukcja* 13a); jest na służbie tego, co Duch pragnie urzeczywistnić przez dary, jakich udziela każdemu członkowi wspólnoty. Władza, by móc wspierać życie duchowe, winna jako pierwsza pielęgnować je w sobie przez codzienną, modlitewną zażyłość ze Słowem Bożym, z Regułą i z innymi przepisami życia, w postawie gotowości do słuchania innych osób i odczytywania znaków czasu²⁷.

„Władza jest powołana do tego, by zapewnić swojej wspólnotcie czas i jakoś modlitwy” (*Instrukcja* 13b). Winna czuwać nad codzienną wiernością wobec niej z tą świadomością, że do Boga idzie się małymi, ale wytrwałymi krokami, każdego dnia, i że konsekrowani mogą być użyteczni innym w takiej mierze, w jakiej są zjednoczeni z Bogiem. Ponadto, winna ona czuwać, zaczynając od siebie, by nie zabrakło codziennego kontaktu ze Słowem, które ma moc budować (por. Dz 20, 32) poszczególne osoby i wspólnotę oraz wskazywać drogi posłannictwa. Pamiętając o poleceniu Panu: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19), troszczy się o to, by najświętsza tajemnica Ciała i Krwi Chrystusa była sprawowana oraz poważana jako źródło i szczyt jedności z Bogiem a między braćmi i siostrami²⁸. Celebrując i adorując dar Eucharystii w wiernym posłuszeństwie Panu, wspólnota zakonna czerpie natchnienie i moc do swego całkowite-

²⁷ Benedykt XVI przypomniał znaną, ale ważną zasadę: „Posługa władzy wymaga stałej obecności, zdolnej ożywiać i wysuwać propozycje, przypominać racje bycia życia konsekrowanego, pomagać osobom, by wiernie i zawsze na nowo odpowiadały na wezwanie Ducha”; Benedykt XVI, *Przemówienie do Przełożonych generalnych (22 maja 2006 r.)*, L'Osservatore Romano, 22-23 V 2006, s. 5; por. RdC 24-26.

²⁸ Por. LG 11; RdC 26.

go oddania się Bogu, by być znakiem Jego bezinteresownej miłości do ludzkości i skutecznym odesłaniem do dóbr przyszłych²⁹.

„Władza jest powołana, by promować godność osoby” (*Instrukcja* 13c). Dlatego winna to czynić, troszcząc się o każdego członka wspólnoty i o jego drogę rozwoju, obdarzając każdego swoim szacunkiem i pozytywnym uznaniem, żywiąc szczerą miłość do wszystkich i dyskretnie strzegąc osobistych zwierzeń. Dokument przypominał, że przed odwołaniem się do posłuszeństwa konieczne należy okazać niezbędne miłosierdzie. Jest dobrze, jeśli we właściwy sposób używa się wyrazu „komunia”, który nie może i nie powinien być rozumiany jako coś w rodzaju delegowania władzy wspólnocie wraz z pośrednią zachętą, by każdy „zrobił to, co chce”, ani też jako mniej lub bardziej zawołowane narzucenie własnego punktu widzenia: każdy „niech czyni to, co ja chce”.

„Władza jest powołana, by w trudnościach wzbudzać odwagę i nadzieję” (*Instrukcja* 13d); winna pomagać w przyjmowaniu trudności chwili obecnej, pamiętając, że one są częścią cierpień, którymi usłana jest droga prowadząca do królestwa. W obliczu niektórych trudnych sytuacji życia konsekrowanego, np. tam, gdzie jego obecność wydaje się słabnąć a nawet zanikać, ten, kto kieruje wspólnotą, winien pamiętać o wiecznej wartości tego rodzaju życia, gdyż dziś – jak wczoraj i zawsze – nic nie jest ważniejsze, piękniejsze i lepsze od poświęcenia własnego życia Panu i najmniejszemu z Jego dzieci. Przewodnik wspólnoty jest jak dobry pasterz, który poświęca swoje życie owcom, także dlatego, że w chwilach krytycznych nie wycofuje się, ale jest obecny oraz uczestniczy w zmartwieniach i trudnościach osób powierzonych jego trosce, angażując się osobiście. I podobnie jak dobry Samarytanin będzie gotów leczyć ewentualne rany. Uznaje ponadto pokornie własne ograniczenia i potrzebę pomocy ze strony innych, umiając nawet z własnych niepowodzeń i porażek wyciągać mądre wnioski.

„Władza jest powołana, by ożywiać charyzmat własnej rodziny zakonnej” (*Instrukcja* 13e). Wykonywanie władzy zakłada także oddanie się na służbę charyzmatowi właściwemu Instytutowi, którego jest się członkiem, strzegąc go troskliwie i czyniąc obecnym we wspólnocie lokalnej, w prowincji czy też w całym Instytucie, zgodnie z projektami i kierunkami działań, wypracowanymi zwłaszcza przez Kapituły generalne lub podobne zebrania (por. VC 42). To wymaga od władzy odpowiedniego po-

²⁹ Por. *Sacramentum caritatis* 8, 37, 81.

znania charyzmatu Instytutu, przyjęcia go przede wszystkim we własnym osobistym doświadczeniu, by interpretować go w braterskim życiu wspólnotowym i w jego włączeniu się w kontekst kościelny i społeczny.

„Władza jest powołana, by zachować żywy zmysł Kościoła «sentire cum Ecclesia»” (*Instrukcja* 13f). Zadaniem władzy jest także pomoc w podtrzymywaniu żywego zmysłu wiary i jedności kościelnej pośród ludu, który uznaje i wielbi cuda Boga, świadcząc o radości z przynależenia do Niego w wielkiej rodzinie Kościoła jednego, katolickiego i apostołskiego. Pójście za Panem nie może być przedsięwzięciem samotnych żeglarzy, ale dokonuje się we wspólnej łodzi Piotrowej, która opiera się burzom, a osoba konsekrowana wniesie w dobrą nawigację swój wkład wierności, zmuśnej i radosnej (por. MR 34-35). Władza będzie więc musiała pamiętać, że „nasze posłuszeństwo wyraża się w tym, że wierzymy z Kościołem, że myślimy i mówimy z Kościołem, że razem z nim służymy. W tym zawiera się zawsze i to, co Jezus zapowiedział Piotrowi: «Poprowadzą cię, dokąd nie chcesz». Zgoda na to, by nas prowadzono tam, dokąd nie chcemy, jest istotnym wymiarem naszej służby, i właśnie to czyni nas wolnymi”³⁰. *Sentire cum Ecclesia*, jaśniejące w założycielach i założycielkach, zakłada autentyczną duchowość komunii, czyli rzeczywistość i serdeczną więź z pasterzami, a przede wszystkim z papieżem, będącym ośrodkiem jedności Kościoła (RdC 32): jemu bowiem każda osoba konsekrowana winna okazywać pełne i ufne posłuszeństwo, także na mocy samego ślubu. Komunia kościelna ponadto wymaga wiernego przyłgnięcia do nauczania papieża i biskupów, jako konkretnego świadectwa miłości do Kościoła i żarliwości w trosce o jego jedność (por. VC 46).

„Władza jest powołana, by towarzyszyć na drodze formacji ciągłej” (*Instrukcja* 13g). Zadaniem, które dziś należy uznać za coraz ważniejsze ze strony władzy, jest towarzyszenie na drodze życia powierzonym jej osobom. Zadanie to wypełnia ona nie tylko przez niesienie pomocy w rozwiązywaniu ewentualnych problemów albo w pokonywaniu możliwych kryzysów, ale też przez troskę o normalny rozwój każdej osoby na wszystkich etapach i we wszystkich okresach życia, by zapewnić tę młodość ducha, która nie przemija z czasem (por. VC 70), a osobę konsekrowaną coraz bardziej jednoczy z dążeniami, które były w Chrystusie Jezusie (por. Flp 2,5). Obowiązkiem władzy będzie więc utrzymanie w każdej osobie wysokiego poziomu gotowo-

³⁰ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma (20 marca 2008 r.)*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.), 5/2008, s. 7.

ści formacyjnej, umiejętności czerpania z doświadczenia życia, dobrowolnego poddania się kształtowaniu przez innych i poczuwania się do odpowiedzialności za drogę wzrostu innych. Sprzyja temu korzystanie ze środków pomagających we wspólnotowym wzrastaniu, przekazanych przez tradycję i dziś coraz bardziej zalecanych przez osoby mające niezawodne doświadczenie w dziedzinie formacji duchowej: dzielenie się Słowem, program osobisty i wspólnotowy, rozeznanie wspólnotowe, rewizja życia, upomnienie braterskie.

Instrukcja może służyć zbawiennemu rachunkowi sumienia i duchowemu rozeznananiu w życiu wspólnotowym. Dokument podkreśla, że w życiu konsekrowanym każdy winien szukać woli Ojca, ale trzeba to robić wspólnie, gdyż takie poszukiwanie łączy, tworzy rodzinę zjednoczoną z Chrystusem i wsłuchującą się w głos Pana. Władza jest w służbie tego poszukiwania, by przebiegało ono w szczerości i prawdzie. Przełożenie jest misją otrzymaną od Boga przez posługę Kościoła (kan. 618) – jest powierzeniem zadań przede wszystkim o charakterze duchowym wobec wspólnoty. Świadomość komunii sprawia, że tak przełożeni, jak i podwładni, każdy na swój sposób, uczestniczą w tej samej misji – powinni żyć tym samym posłuszeństwem, podporządkowani zadaniom, jakie Bóg stawia całej wspólnotie.

Władza jest sztuką i to trudną (por. *Instrukcja* 28). Trzeba się jej uczyć przez cały czas sprawowania władzy w szkole Chrystusa i Ewangelii na wzór św. Pawła i założycieli. Benedykt XVI, w kazaniu wygłoszonym na początku posługi Piotrowej, powiedział: „Moim prawdziwym programem jest to, by nie realizować swojej własnej woli, nie kierować się swoimi ideami, ale z całym Kościołem wsłuchiwać się w Słowo i w wolę Pana oraz pozwolić się Jemu kierować, by On sam prowadził Kościół w tej godzinie naszej historii”³¹.

Czesław PARZYSZEK SAC

³¹ Tenże, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie posługi Piotrowej* (24 kwietnia 2005 r.), AAS 97/2005, s. 709.